

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. C.

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu

o ponowne ustalenie wysokości emerytury wojskowej i wypłatę odsetek,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 3 marca 2011 r.,

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z

dnia 3 grudnia 2010 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez S. C. od wyroku tego Sądu z dnia 23 lipca 2010 r.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że w dniu 1 września 2010 r. S. C., za pośrednictwem adwokata, wniósł skargę kasacyjną, wskazując jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 16.600,44 zł. W związku z zarządzeniem przewodniczącego wzywającym skarżącego do wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia - poprzez wyliczenie tej kwoty zgodnie z art. 22 k.p.c., pod rygorem odrzucenia skargi kasacyjnej - skarżący wskazał, że wysokość żądanej emerytury to 7.535,75 zł, a otrzymywanej to 5.970,38 zł, zatem wartością przedmiotu

zaskarżenia jest różnica tych kwot pomnożona przez „12”, co daje kwotę 16.600,44 zł.

Wojskowe Biuro Emerytalne, na wezwanie Sądu, ustosunkowując się do powyższego wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, podniosło, że zostało ono wyraźnie zawyżone i nie odzwierciedla stanu faktycznego i prawnego. Aktualnie otrzymywana przez ubezpieczonego emerytura (netto) wynosi 5.397,78 zł. Dokonując obliczenia, organ rentowy objął okres od 1 marca 2003 r. do 28 lutego 2004 r., ponieważ „od 1 lipca 2004 r. obowiązują nowe grupy uposażenia dla żołnierzy zawodowych, które weszły w życie w ślad za ustawą o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. Nr 141, poz. 892 ze zm.), w związku z tym wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 4.067 zł.”

Sąd Apelacyjny stwierdził, że z racji tego, iż sprawa dotyczy wysokości emerytury, to dopuszczalność skargi kasacyjnej zależy między innymi od spełnienia wymagania, aby wartość przedmiotu zaskarżenia nie była niższa niż 10.000 zł (art. 398² § 1 k.p.c.). Wskazał także, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że obowiązek oznaczenia w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia powinien być rozumiany jako zobowiązanie do jej kwotowego określenia oraz wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie – poprzez, między innymi, wskazanie stosownych działań arytmetycznych. Zatem skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu strona zobowiązania tego nie wykonuje w ogóle bądź wykonuje je niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw, na których winno być oparte obliczenie oraz nieadekwatnie do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący dokonał jedynie hipotetycznego wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, podczas gdy powinien przytoczyć szczegółowo, wraz z działaniami matematycznymi, jaki wskaźnik waloryzacji zastosował i za jaki okres oraz podać, jakich konkretnie miesięcy dotyczy i czy jest on jego zdaniem stały, czy zróżnicowany w zależności od przyjętego okresu. Sąd wskazał także, że jego zdaniem prawidłowe wyliczenie zawiera pismo organu rentowego z dnia 6 października 2010 r.

Postanowienie to zostało zaskarżone przez S. C. zażaleniem, w którym zarzucono naruszenie norm prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na

treść rozstrzygnięcia, poprzez: niewłaściwe zastosowanie art. 398² § 1 k.p.c. w związku z art. 5 k.p.c., a tym samym błędne przyjęcie, iż wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie wynosi 4.067 zł, a tym samym jest mniejsza od 10.000 zł i w konsekwencji odrzucenie skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej, czym Sąd Apelacyjny dokonał samodzielnej zmiany żądania ubezpieczonego i tym samym naruszył zasadę kontrydiktoryjności, a także poprzez niezastosowanie art. 132 § 1 k.p.c. i zaniechanie zwrotu odpowiedzi na skargę kasacyjną złożonej w nieprawidłowy sposób przez pełnomocnika organu rentowego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

W uzasadnieniu wskazano, że skarżący został zwolniony z zawodowej służby wojskowej ze stanowiska służbowego, do którego przypisana była grupa uposażenia U-8, następnie doszło jednak do zmiany przepisów także w zakresie numeracji grup i zasad ich przypisywania do stanowisk służbowych. Obecnie jego stopniowi i stanowisku przypisana jest grupa U-16C, nie jest to jednak zmiana grup uposażenia, a jedynie ustalenie wartości uposażenia wedle odpowiednika grupy U-8, zgodnie z przepisami obowiązującymi od 1 lipca 2004 r.

Poza tym zwrócono uwagę, że Sąd nie może wyręczać strony w decydowaniu o tym, czego strona na drodze sądowej się domaga i czego przed Sądem dochodzi, jakie żądanie zgłasza.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. Przede wszystkim należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach stwierdzał, że oznaczenie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia podlega w uzasadnionych przypadkach sprawdzeniu przez sąd na podstawie art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 2 k.p.c. Również sąd, do którego wniesiono skargę kasacyjną jest zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności, w związku z czym może z urzędu sprawdzić podaną wartość przedmiotu zaskarżenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia określona przez wnoszącego skargę kasacyjną z naruszeniem reguł wynikających z art. 19-24 k.p.c. nie jest wiążąca dla oceny dopuszczalności skargi i podlega sprawdzeniu, zarówno

przez sąd drugiej instancji, jak i przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 291; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2007 r. II PZ 12/07, OSNAPiUS 2008 nr 11-12, poz. 169). Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 lutego 2002 r., I PKN 305/01 (OSNP 2004 nr 4, poz. 65), a mianowicie, że wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczona przez pełnomocnika powodów w uzupełnieniu braków formalnych kasacji (aktualnie skardze kasacyjnej) podlega kontroli i sprawdzeniu na podstawie art. 25 k.p.c. według reguł określonych w art. 19 - 24 k.p.c. Do takiej kontroli był uprawniony i zobowiązany Sąd Okręgowy decydujący o nadaniu biegu kasacji, albowiem przepis art. 398² k.p.c. (uprzednio art. 393 pkt 1 k.p.c.) ma charakter bezwzględny i wyklucza dowolność stron przy oznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia tylko w celu uzyskania dostępu do trzeciej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1997 r., I CKN 46/97, OSNC 1997 z. 11, poz. 180, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2000 r., II UZ 124/00, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 294).

Powszechnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się też, że obowiązek oznaczenia w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia nie może ograniczać się jedynie do wskazania kwoty przekraczającej kwotę decydującą o dopuszczalności skargi, lecz powinien być rozumiany jako zobowiązanie do wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie, adekwatnych do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 289/09 LEX nr 577827, z dnia 6 października 2009 r., II UZ 32/09, LEX nr 574543, z dnia 13 maja 2005 r., I UZ 23/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 399, z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383). Określenie, na wezwanie Sądu o uzupełnienie braków skargi kasacyjnej, wartości przedmiotu zaskarżenia w sposób arbitralny i dowolny, bez wykazania, że wartość ta znajduje potwierdzenie w regulacjach prawnych mających zastosowanie w sprawie, nie odpowiada przedstawionym wymaganiom (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., II UKN 759/00, LEX nr 558320). Jednocześnie podkreśla się, że odrzucenie środka zaskarżenia może nastąpić wyjątkowo, ale właśnie w sytuacji określenia wartości przedmiotu zaskarżenia za pomocą dowolnej kwoty, jednie w celu pozornego spełnienia tego

wymagania. Innymi słowy, skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu do podania podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, strona tego nie dokonuje bądź wskazuje je niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw adekwatnych do przedmiotu zaskarżenia. (por. postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r., II UZ 32/09, LEX nr 574543, z dnia 13 września 2006 r., II PZ 29/06, z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 54).

Skarżącemu nie można postawić zarzutu pozornego uzupełnienia braku formalnego skargi, bowiem oznaczył on wartość przedmiotu zaskarżenia wedle art. 22 k.p.c., przedstawiając różnicę w skali 12 miesięcy między wysokością świadczenia (brutto), które otrzymał od 1 marca 2008 r. w kwocie 5.970,38 zł, a więc wedle decyzji z dnia 5 marca 2008 r., k – 52 akt rentowych) a wysokością świadczenia, której dochodzi w niniejszym postępowaniu. To ostatnie wyliczenie przedstawiła sposób waloryzacji emerytury (uposażeniowy), określając, ile, w przekonaniu ubezpieczonego, wynosi podstawa wymiaru świadczenia i zawiera argumentację uzasadniającą to stanowisko, wskazując – jako bazę obliczenia – właściwą w ocenie skarżącego grupę uposażenia oraz dodatek za długoletnią służbę w wymiarze 28% uposażenia zasadniczego, którą to podstawę w kwocie 10.045 zł skarżący przemnożył przez 75%, co dało wynik 7.535,75 zł. Wyjaśnił też, że do obliczeń należy przyjąć uposażenie wedle aktualnej grupy U-16C, jako najwyższej z grup przypisanych dla żołnierzy kończących służbę w stopniu pułkownika. Sąd drugiej instancji – w oparciu o wyliczenie dokonane przez organ rentowy - dokonał korekty wartości przedmiotu zaskarżenia do kwoty 4.067 zł, uznając, że skarżący zawyżył grupę uposażenia z U-8 do U-16C. Zdaniem Sądu drugiej instancji, przedstawione przez skarżącego wyliczenie „nie znajduje podstaw faktycznych i prawnych”. Tym samym zdaje się wyrażać pogląd, że to wyliczenie nie ma oparcia w obowiązujących przepisach, które miałyby zastosowanie, gdyby waloryzację emerytury przeprowadzić zgodnie z zasadami obowiązującymi przed 1 stycznia 1999 r., a więc przed zmianą dokonaną na podstawie art. 159 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118, ze zm.) i nadającą nowe brzmienie art. 6 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy

zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.). Tymczasem wartość przedmiotu sporu, a następnie wartość przedmiotu zaskarżenia wyznacza żądanie ubezpieczonego. Jak wynika z przedstawionego stanowiska, ubezpieczony domagał się wprawdzie wyliczenia świadczenia wedle uprzednich zasad waloryzacyjnych, ale też i przy uwzględnieniu wskazanego przez siebie sposobu, w tym właściwej jego zdaniem grupy uposażenia oraz odpowiedniego dodatku. Choć więc w niniejszej sprawie zasadnicze znaczenie ma sposób waloryzacji (uposażeniowy w miejsce cenowego), to nie można uznać, że przedmiotem sporu było wyłącznie przesądzenie zasady, lecz mieściło się w nim także żądanie wyliczenia emerytury z uwzględnieniem 75% podstawy wymiaru odniesionej do grupy uposażenia U-16C i dodatku za długoletnią służbę w wymiarze 28% uposażenia zasadniczego. Sąd - na podstawie przedstawionej w uzasadnieniu postanowienia argumentacji - nie był uprawniony do kwestionowania wartości przedmiotu zaskarżenia oznaczonej w skardze kasacyjnej, gdyż w istocie wkroczył w ten sposób w ocenę merytoryczną zgłoszonego żądania.

Na koniec wskazać należy, że bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 132 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie zwrotu odpowiedzi na skargę kasacyjną złożonej w nieprawidłowy sposób przez pełnomocnika organu rentowego. Pismo, w którym organ rentowy dokonał własnych obliczeń wartości przedmiotu zaskarżenia, nie było odpowiedzią na skargę kasacyjną ubezpieczonego. Stanowiło ono wykonanie zobowiązania nałożonego przez Sąd drugiej instancji dokonującego sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Sąd Najwyższy stwierdził także, że wniosek skarżącego (zawarty w zażaleniu) o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym jest przedwczesny. Zgodnie z przepisem art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Analizując powyższy przepis nie można pominąć ogólnej zasady rządzącej kosztami procesu. Zasada ta wyrażona została w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Decydujące zatem znaczenie ma wynik procesu, a nie jego poszczególnych etapów. Wynik procesu to rozstrzygnięcie o sprawie jako całości. W postanowieniu z dnia 8 września 2010 r., II CZ 67/10 – niepublikowanym, Sąd Najwyższy podkreślił zasadę, w myśl której w postanowieniach rozstrzygających kwestie incydentalne nie orzeka się w ogóle o zwrocie kosztów tych postępowań, następuje to dopiero w orzeczeniu kończącym całe postępowanie, koszty postępowania incydentalnego ponosi zaś strona, która ostatecznie przegrała sprawę (zob. też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r., II PZ 36/07, OSNP z 2008 r., nr 21-22, poz. 319; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1973 r., II CR 159/73, OSNC z 1974 r., nr 5, poz. 90; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1966 r., I PZ 66/66, OSP z 1968 r., nr 1, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2010 r. I CZ 61/10 – niepublikowane).

Postanowienie Sądu Najwyższego, w wyniku którego dochodzi do uchylenia postanowienia sądu drugiej instancji odrzucającego skargę kasacyjną, i które to uchylenie ma charakter tzw. "uchylenia zmieniającego", powoduje nadanie biegu skardze kasacyjnej. Postępowanie zażaleniowe w tej kwestii ma jedynie charakter wpadkowy (incydentalny, uboczny), a wydane postanowienie nie jest orzeczeniem kończącym sprawę nawet w sposób formalny (np. przez umorzenie postępowania czy też odrzucenie pozwu). Jeżeli zatem, stosownie do art. 108 § 1 k.p.c., zasadą jest pozostawianie rozstrzygnięcia o kosztach postępowań incydentalnych sądowi, który będzie rozstrzygał zasadniczy spór między stronami i wydawał orzeczenie kończące postępowanie, to procesowy wynik tego sporu zadecyduje także o sposobie rozliczenia stron z tytułu całości poniesionych przez nie kosztów postępowania sądowego. Zakładając hipotetycznie różne możliwe warianty, to odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania bądź jej oddalenie oznacza dla ubezpieczonego przegranie sprawy i nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz strony przegrywającej jakichkolwiek kosztów procesu (wyjąwszy sytuację przewidzianą w przepisie art. 103 k.p.c.). Natomiast orzeczenie Sądu Najwyższego uwzględniające skargę kasacyjną przybrać może dwie formy. W przypadku uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania zastosowanie ma przepis art. 108 § 2 k.p.c. w związku z

art. 391 § 1 k.p.c. i w związku z art. 398²¹ k.p.c., w przypadku wyroku reformatoryjnego o kosztach procesu rozstrzygać będzie przepis art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. (zob. postanowienie z dnia 10 października 2007 r., II PZ 36/07).